

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Lugano pod znakiem Ligi Narodów



Hotel Splendid, świątynia udekorowana flagami, w którym mieszkają delegaci francuska, włoska i hiszpańska.

Wielka afera przemysłowa na G. Śląsku

Urzednik województwa wspólnikiem przemyślników

KATOWICE, 17.12. Aresztowanie urzędnika wydziału zdrowia województwa górnośląskiego w związku z głośną aferą przemysłową leków, której nicy sięgają do Warszawy i Lwowa, nastąpiło wśród dość oryginalnych okoliczności. Aresztowano go w czasie rewizji w lokalu firmy Medico, gdzie bawił celem rozliczenia się ze swymi współpracownikami. Niesiołowski, z zawodu magister farmacji, z tytułu swego

Nieubłagana walka z przemyślnictwem w specjalnych inspektoratach straży granicznej

Przeprowadzana jest obecnie reorganizacja w ustroju straży granicznej. Przy wszystkich główniejszych oddziałach straży granicznej stworzona zostanie nowa jednostka administracyjna. Będą to inspektoraty do walki z przemyślnictwem. Inspektoraty kierować będą akcja zwalczania szmuglu.

TAJNY ARSENAŁ „STAN H'LMU”
w archiwum uniwersyteckim

BERLIN, 17.12. Podczas rewizji w archiwum uniwersyteckim w Kreuzwaldzie znaleziono skrynię z kilkoma tysiącami ładunków karabinowych. Archiwariusz, który jest oficerem „Stalowego Helmu” oświadczył, że amunicję przechowywał z polecenia władz tej organizacji.

KLĘSKA LIWERIÓW W RUMUNJI

BUKARESZT, 17.12. W wyborach do senatu partia rządowa odniosła całkowitą sukces. uzyskując wszystkie mandaty na całym obszarze państwa z wyjątkiem trzech departamentów tych samych, które przy wyborach do izby deputowanych wywodziły się z partii węgierskiej.

ROKOWANIA WĘGERSKO-RUMUŃSKIE
w sprawie ośmiatów

BUKARESZT, 17.12. Wczoraj rozpoczęły się w Abbazji rokowania rumuńsko-węgierskie w sprawie ośmiatów. Na czele delegacji rumuńskiej stoi p. Landa. Rascanu, rumuński minister pełnomocny w Atenach. Delegacji węgierskiej przewodniczy baron Józef Szerenyi.

szpilki Kaczyńskie przezebrane

chorym na grype
LONDYN, 17.12. Donoszą z Ottawy, że w szeregu miast Kanady wybuchła ostra epidemia grypy. Szpitala są przepełnione. Wiele biur musiało przerwać pracę z powodu zachorowania całego personelu.

Lwów ku czci

o. Prezidenta Narutowicza
LWÓW, 17.12. Wczoraj w 6-tą rocznicę śmierci prezydenta Narutowicza wmurowano tablicę pamiątkową na budynku warsztatu dyrektora robót publicznych. Dziś odprawiono nabożeństwo solenne w bazylice archikatedralnej.

Oni naprawdę biją się!

Wojna boliwijsko-paragwajska rozgorzała w całej pełni

Podobno w pierwszych starciach padło 120 zabitych

BUENOS-AIRES, 17.12. Wojna między Boliwią i Paragwajem rozgorzała w całej pełni. Wojska boliwijskie prowadzą w dalszym ciągu ofensywę i zajęły fort Mariscal-Lopez. Złoty parawajska, składająca się z 30 żołnierzy, musiała się wobec ogromnej przewagi wojsk boliwijskich wycofać. Prócz tego musiała rozpocząć odwrót załogi parawajskich fortów Valloys i Rivarola pod dowództwem gen. Guemesa. Samoloty boliwijskie obrzucały bombami oddziały parawajskie, zajmujące stanowiska obronne nad rzeką Pihomayo.

W ostatniej chwili donoszą, że wojska parawajskie przeszły na odcinku fortu Mariscal-Lopez do kontrofensywy, wyrzuciły załogę boliwijską z tego fortu i ścigała znajdujące się w odwrocie oddziały boliwijskie. Podczas walki o fort Bonueron zginęło podobno 12 boliwijskich i 100 parawajczyków.

„Trzymamy się, nie dajmy się”
Oto hasło boliwijskich

NOWY JORK, 17.12. Po nadejściu wiadomości o pierwszych zwycięstwach armii boliwijskiej ludność stolicy Boliwii opanowała szal radości. Rozentuzjuszony 20-tysię

Żdradzona tajemnica zakładów Junkersa
przy fabrykacji samolotów bojowych

BERLIN, 17.12. W zakładach lotniczych Junkersa w Dessau, aresztowano podoficera 12-go baonu Reichswehry. Podoficer informował

państwa obce o fabrykacji amunicji i samolotów wojennych, których produkcja jest wzbroniona na mocy Traktatu Wersalskiego

Pracownicy kolejowi, znajdujący się w brankardzie, znaleźli straszną śmierć w płomieniach. Są to: maszynista pociągu Nr. 6184 Juchosek, konduktorzy Reim, Pawlak i jeszcze jeden, którego nazwisko nie jest dotychczas ustalone.

Ciężkie rany odnieśli kolejarze: Alojzy Bula, Bernard Piszla, Sywester Kempinski, Michał

Wojciechowski, Wojciech Rapiński oraz Jan Bak — wszyscy z Ostrowia.

Stacja Wieluń zamieniona się w salę opatrunkową. Pierwszej pomocy udzielali rannym lekarze miejscowi dr. Szwabie i dr. Weltman.

Olbrymi stos wagonów z węglem i drzewem cały stanął w ogniu, który straż ogniowa gasiła parę godzin.

Pod zgłiszczami znaleziono już tylko zwęglone resztki ofiar. Dopiero po upływie 2 godzin przybyły dwa pociągi ratunkowe: z Ostrowia i Tarnowskich Gór.

Rannych przewieziono do szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu.

Na miejsce katastrofy przybyli: sędzia śledczy Jastrzebski, starosta Kaczanowski, komendant policji powiatowej Wocławski, burmistrz miasta Orzecwskiego oraz władze kolejowe z Poznania i Katowic, tudzież delegat ministerstwa komunikacji z Warszawy.

W wyniku śledztwa aresztowano sprawców katastrofy Reicha i Kolasieńskiego.

Tor kolejowy na przestrzeni kilkuset metrów jest zatarasowany.

W komunikacji kolejowej na szlaku Kalety — Herby nastąpiła przerwa.

Ruch osobowy do Katowic odbywa się z przesłaniem.

Na torze kolejowym pracuje bez przerwy kilkuset robotników, którzy uprzątają szlaki wagonów i rozsypany węgiel.



„Kamobraz” szlaku.

„Mowa Bałtyku”



Obraz Kupniewskiego „Mowa Bałtyku” wystawiony w Zachęcie w Warszawie, świadczący o rzetelnym wysiłku artystycznym i umiłowaniu tematów morskich

9 osób spłonęło w czasie pożaru hotelu

Los 9 osób nieznany

NOWY JORK, 17.12. W jednym z największych hoteli w Harzard w stanie Kentucky wybuchł olbrzymi pożar. Gmach hotelu spłonął do fundamentów. Ze zgłiszcz wydobyto dotychczas 9 trupów. Los 9 osób jest

Krwawe starcie w Gracu

WIENIEŃ, 17.12. Donoszą z Gracu, że między socjalistycznym Schutzbundem a nacjonalistyczną Heimwehrą doszło do poważnych starć. W czasie największego zamieszania jeden z członków „Heimwehry” chwycił wystrzelic w powietrze, zranił przypadkowo członka Schutzbundu. Dokonano szeregu aresztowań.

Piewca czynu żołnierza i pracy robotnika Kaden-Bandrowski laureat

nagrody państwowej
Państwowa nagroda literacka w sumie 10-tysięcy złotych, przyznano wczoraj Juliuszowi Kaden-Bandrowskiemu. Wprawdzie nagroda ta udzielana jest za odrębne dzieło na określonej przestrzeni czasu wydane, lecz niewątpliwie w motywach sadu wrażliwość i wzgląd na całokształt działalności pisarskiej.

A działalność Kadena, różnorodna i wytrwała, zasługuje na ten najwyższy zaszczyt ze strony Rzplitej. Rozpoczęta przed 17-tu laty powieścią „Niezuł”, „Zawodami”, „Prochem”, w okresie wojny światowej oblała czynu żołnierskie Legionów („Piłsudczyca”), a w niepodległej Polsce skierowana była niezmordowanie ku potrzebom armii odrodzonej Ojczyzny.

Potem nastąpiła oszczędna, dojrzałość pracy twórczej: „Luk”, „Rubikon”, „Generał Batecz”, „Europa zbiera siano”, „Miało mojej matki”, „W cieniu zapomnianej dalsziny”, wreszcie obecnie „Lenora”. Z piewcy wojny Kaden przekształca się w piewcę pracy. A równocześnie nie zaniedbuje i działalności społecznej.

„Działalność jego znajduje właściwą ocenę i w społeczeństwie i u Rządu: przed miesiącem odznaczony orderem „Polonia Restituta”, wczoraj otrzymał Kaden najwyższą nagrodę, nagrodę Rzplitej.

Pytam Kadena o wrażenia obecnej, wielkolejowej chwili. — Z tej wielkiej radości czuję się wstrząśnięty i ucieśniony. Rozumiem doskonale i oddaję, jak zaszczyt sływa na pisarza, na którego padła cząstka majestatu Rzplitej — przedewszystkiem oświadcza Kaden.

— Radość moja jest tem większa — ciągnie dalej — że w ciągu 5 lat pracowałem jak prosty robotnik po 8 godzin dziennie, nie odrywając się od pióra i terenu. Po tej strasznej pracy tem większa jest moja radość. A praca w terenie była pełna największego wosłku. Gdy postanowiłem beznadziejnie stądnąć i przeżywać rzeczy wielkie, jak zagadnienie pracy, walki człowieka z żywiołem, próbowałem pracować jak prosty robotnik. I przyznać muszę, co już raz w w/władzie stwierdziłem, że chwile, kiedy w czwartym pokładzie konał ni „Flory” — tak niszczym, że znowiem schodzi tam z pionem, — tak ko zwycięzcy karawacz koniam węgiel, te chwile zalegam do najsilniejszych, niezłomnych chwil mego życia. Tym chłodem zawiądzam największą rozkosz, która znalazła swój wyraz na wielu kartach „Lenory”.

CZTERY SPOPIELONE TRUPY pod stołem płonących węgla i drzewa -- oto skutki karygodnego uporu dwu kolejarzy

Wstrząsające szczegóły strasznej katastrofy kolejowej

Na linii Kalety — Herby, pomiędzy stacjami Wieluń — Patnów, wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa, w której zginęło 4 osoby, 6 zaś odniosło ciężkie rany. Około godz. 9-ej wiecz. ze stacji Wieluń miał wyruszyć pociąg towarowy Nr. 6184, naładowany węglem w stronę Tarnowskich Gór. Równocześnie ze stacji Patnów wyjechał pociąg towarowy Nr. 6191, naładowany drzewem w stronę Ostrowia, Poznańskiego.

Przebieg pomiędzy Wieluniem a Patnowem wynosi 10 kilometrów.

Pociągi te powinny były się krzyżować na stacji w Wieluniu.

Dwuzmowy ruchu w Wieluniu, Kolasieński, ze względu na opóźnienie pociągu wieluńskiego o 50 minut, postanowił nie zatrzymywać dłużej tego pociągu i przełożyć przebieganie na st. Patnów.

W tym celu Kolasieński połączył się telefonicznie z dyżurnym ruchu na st. Patnów. Reichem i oznajmił mu, że wysła pociąg.

Reich nie chciał jednak zgodzić się na te dyspozycje Kolasieńskiego i oświadczył, że normalnie wysła swój pociąg do Wielunia, gdzie ma nastąpić skrzyżowanie.

Niezrozumiały i karygodny upór dwóch urzędników kolejowych, którzy nie mogli dojść do porozumienia, stał się przyczyną strasznej katastrofy.

Oba pociągi wysłane jednocześnie z dwóch przeciwnych stacji, zderzyły się w odległości 2 km. od st. Wieluń.

Skutki zderzenia były fatalne,

33 wagony uległy zupełnemu rozbiciu i spadły z nasypu.

Reszta wagonów spietrzyła się w olbrzymią górę, dochodzącą do wysokości 7 wagonów.

Wagon służbowy t. zw. brankard, w którym znajdowało się 4 kolejarzy, wpadł do rowu, a parowóz, wyrzucony z szyn, — przytłoczył go swoim ciężarem.

W tej chwili powstał pożar.

Pracownicy kolejowi, znajdujący się w brankardzie, znaleźli straszną śmierć w płomieniach.

Są to: maszynista pociągu Nr. 6184 Juchosek, konduktorzy Reim, Pawlak i jeszcze jeden, którego nazwisko nie jest dotychczas ustalone.

Ciężkie rany odnieśli kolejarze: Alojzy Bula, Bernard Piszla, Sywester Kempinski, Michał

Wojciechowski, Wojciech Rapiński oraz Jan Bak — wszyscy z Ostrowia.

Stacja Wieluń zamieniona się w salę opatrunkową. Pierwszej pomocy udzielali rannym lekarze miejscowi dr. Szwabie i dr. Weltman.

Olbrymi stos wagonów z węglem i drzewem cały stanął w ogniu, który straż ogniowa gasiła parę godzin.

Pod zgłiszczami znaleziono już tylko zwęglone resztki ofiar. Dopiero po upływie 2 godzin przybyły dwa pociągi ratunkowe: z Ostrowia i Tarnowskich Gór.

Rannych przewieziono do szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu.

Praktyczny i szykowny
kapelusikOryginalny model z zielonej archy
z inkrustacjami z wstążki rypsowej

JAK GOŁĘBIE LATAĆ BĘDZIEMY...

Sensacyjny wynalazek lotniczy

Po zwykłym aeroplanie, po samolocie bez motoru, po ślizgowcu, helikopterze — wyłonił się nowy wynalazek w dziedzinie lotnictwa. Chodzi tu o samolot z ruchomymi płaszczyznami nośnymi, naśladującymi ruchy skrzydeł ptasich. Armand Tindon, Francuz, twórca tego projektu konstrukcyjnego, zapewnia, że w najbliższym czasie fachowcy lotnicy zajmą się tym sztucznym ptakiem, zbudowanym na zasadach, opartych na najdokładniejszych studiach lotu gołębi. Konstruktor lotniczy Santos Dumont, pracując podobno w Brazylii nad budową specjalnego nowego aparatu, który tak samo jak wynalazek Tindona, oparty jest na zasadzie ruchu skrzydeł ptaka. Aparat Dumonta przedstawia się jako lekki mały motor z metalu i żelazem. Odpowiednie urządzenie kontrolne i spadochron uzupełniają model

nowego aparatu. Gdyby wynalazek Dumonta okazał się praktycznym, to może on spowodować prawdziwą rewolucję w lotnictwie. Ludzie będą mogli latać pojedyn-

czo jak ptaki albo też całymi grupami. Eskadra powietrzna składałaby się wówczas z poszczególnych lecących osób. W stosunku do tych nieco fantastycznie się przedstawiających planów Dumonta, projekt Tindona wydaje się być realniejszy. Tindon zastosował poprostu do zwykłego płatowca zasadę ruchomych skrzydeł. Ten samolot — gołąb posiada jeszcze jeden lub dwa motory na przodzie, których śmigło pracuje z taką samą siłą, jak przy zwykłym aeroplanie. Główne skrzydła są nieruchome, tylko dolne bicia o powietrze wzorem ruchów ptasich. Są one krótsze od skrzydeł górnych i pozostają do kadłuba całego samolotu w tym samym stosunku, co rozpięte skrzydła gołębia do tułowia tego ptaka.

Praktyczna nowość
na śniegowe dniGumowe getry, które bardzo szybko się zapinają i niezawodnie chronią podkolan-
chy od deszczu i błota.

Pod patronatem Prezydenta i Marszałka Towarzystwo onieranig wynalazcz. ści w Polsce

WARSZAWA, 17.12. Pod przewodnictwem i wiceministra spraw wojkowych gen. Kozłowskiego powstał komitet organizujący Towarzystwo popierania wynalazczości w Polsce i budowy Instytutu im. Marszałka Piłsudskiego. Instytut ten rozciąga swą opiekę nad rozwojem rodzimej twórczości wynalazczej, która zamiera w bezpłodnych wysiłkach, nie mając oparcia w społeczeństwie. Podstawą finansową do tych zamierzeń będzie fundusz zbierany przez wojsko od dwóch lat na fundację lotniczą imienia p. Marszałka. Fundusz ten jednak okazał się

niewystarczającym na projektowaną budowę szkoły mechaników-pilotów, wobec czego powstała inna myśl zużytkowania zebranej gotówki. Złożono ją do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego wraz z memorjałem, wykazującym środki do popierania twórczości polskiej. Pan Marszałek myśli tę zaakceptować. Nowa organizacja jest obecnie w trakcie zbierania materiałów i opracowywania swego programu, który przedłoży następnie do aprobaty Prezydentowi Rzeczypospolitej, zainteresowanemu osobliwie w dziele wynalazczości polskiej.

Pierwsze kroki przyszłych mistrzów



Trudne są początki nauki narciarskiej na śniegu zakopiańskim.

Turcy chcą swoim dzieciom urządzić Gwiazdkę

Korespondent londyński „Times” donosi z Konstantynopola, że w dzienniku „İkdam” ukazał się artykuł p. r. znanego pisarza tureckiego, Ahmeda Hasmim Beja, domagający się, aby w Turcji obchodzono święta Bożego Narodzenia ze specjalnym uwzględnieniem „Gwiazdki” jako święta dzieci. „Dzieci tureckie — pisze Ahmed Hasmim — nie mają tak jak ich rówieśnicy w Europie swego specjalnego święta. Turcja przyjęła z Zachodu tyle

rzeczy romantycznych, poetycznych, sentymentalnych — dlategoby tedy nie mogła wprowadzić czegoś nowego, co napędliliby radość serduszek dziecięcych... Atakuję ten, żądający wprowadzenia do mułmańskiej Turcji święta chrześcijańskiego, jest bardzo znajomy. Od pewnego bowiem czasu kra-
ża pogłoski, że islamizm w Turcji upada i że bliski jest dzień, kiedy inna religia odbierze mu stanowisko dominujące.

Łódź urzy całą Polskę jak zdobywać kredyty budowlane

Zacofana pod każdym niemal względem gospodarki społecznej wielka Łódź przemysłowa w jednym jednak kierunku może imponować Warszawie i świecić przykładem całej Polsce. Szczęśliwy pomysł budowy tanich domków robotniczych na Karolewie powstał z inicjatywy biskupa łódzkiego, ks. Tymienieckiego, wykonawcami zaś — o dziwo — byli fabrykanci włókienniczy, odnoszący się zazwyczaj obojętnie do wszelkich potrzeb robotniczych i z zasady uchylający się od jakiegokolwiek akcji obywatelskiej. Pierwsza seria domów na Karolewie, zaopatrzonych w elektryczność, gaz i łazienki, jest już na ukończeniu. Ogółem stanęło 132 domki z 270 mieszkaniami rozdzielonymi, składającymi się z 2 pokoi i małej kuchni. Zaletą tych domków jest niski koszt budowy, najniższy w całej Polsce. Czerolubowy domek kosztuje

bowiem 16.000 złotych i po 25 latach przechodzi na własność lokatora wyłącznie za cenę komornego. Skąd przemysł łódzki wziął pieniądze? Podstawa jest nader prosta i łatwa do wykonania. Fundusz budowlany osiedla na Karolewie powstaje ze składek miesięcznych od fabrykantów w stosunku 1 złotego za każdego zatrudnionego w fabryce robotnika. Miesięcznie przynosi to około 100 tysięcy złotych. Koncepcja budowania takiej kolonii zainteresowała także przemysłowców warszawskich. Karolew odwiedziła specjalna delegacja stołecznego przemysłu z p. ministrem Klarnerem i prezydentem Drzewieckim na czele. Bogaty przemysł metalowy w Warszawie, nienadający w wykonywaniu zamówień, powinien stanowczo wziąć sobie przykład z Łodzi i skorzysta z jej doświadczeń.

Pierwsza pilotka sowiecka



Walja Stolinowska jest pierwszą kobietą w Sowietach, która otrzymała dyplom wykwalifikowanej pilotki. Zdjęcie nasze przedstawia ją na ślizgowcu szkolnym w Moskwie po ostatnim jej egzaminie

Niech żyje tradycja, precz z rozrzutnością! Żeby było tanio i żeby było dobrze na uczcie wigilijnej

Szanowny Panie Redaktorze! Trudne warunki życia powojennego sprawiły, że każda uroczystość związana z wydatkami budzi w ojcu rodziny zrozumiałe przerażenie. Nawet ta najmilsza z uroczystości — uczta wigilijna, święto tak w Polsce tradycyjne, najbardziej rodzinne i rodzinne. Bo i jak tu wydać? Tradycja każe, żeby ta uczta składała się z wielu potraw i to nie bylejakich — zależnie od „okolicy”, z której się ktoś „wywodzi” — bo to święto ma zawsze jeszcze wiejskie cechy. Aż skóra i portmonek cierpią. Zwracam się więc do Szanownego P. Redaktora z pytaniem, co stanowi istotę wigilii i jakie potrawy trzeba uznać za konieczne i tradycyjne?

I chciałbym też zaznaczyć, że tradycję wigilijną należy pielęgnować, ale z drugiej strony to polskie „zastaw się, a postaw się”, wydawanie nadmiernej ilości tak drogiego pieniądza na jedną wieczerną też niema sensu. Gospodynie winny się pogłowić nad tem, żeby i była zachowana tradycja i żeby nie kosztowało tak drogo. Proszę o szybką odpowiedź na postawione przeze mnie pytanie i proszę mi wierzyć, że tu my na tę odpowiedź czekają. A więc powtarzam raz jeszcze: co koniecznie trzeba jeść na wigilię i czy można tę ucztę na 6 osób urządzić w granicach od 30 do 50 złotych?

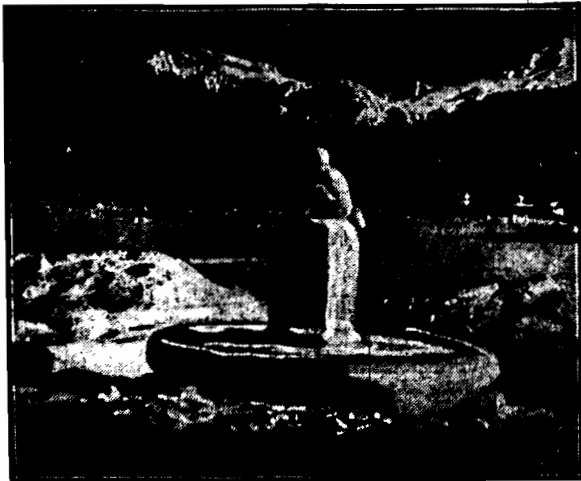
Z poważaniem
Lucjan Boskiewicz,
głowa 6-osobowej rodziny.

„Jedźmy, nikt nie wołał” rozgoryczenie Polonii amerykańskiej na brak pamięci ze strony społeczeństwa polskiego

W prasie polskiej wychodzącej w Ameryce ukazało się ostatnio kilka artykułów, zawierających słowa rozgoryczenia z powodu stanowiska społeczeństwa polskiego w dziesiątą rocznicę odzyskania Niepodległości. Pisma skarżą się, że o wszystkich i wszystkim pamiętano — tylko o Polonii amerykańskiej zapomniano. Mówiono o zasługach prezydenta — elekta Hoovera na polu odzyskania, a nie wspomniano o tem, że Polacy amerykańscy

żyjący w tej akcji brał udział. Mówiono o zasługach organizatorów wojska polskiego, a nie wspomniano, że Polonia amerykańska najliczniejszych swych synów dała do szeregów armii gen. Hallera. Jedno z pism artykuł na ten temat poprzedza cytata ze „Stępów Akermalskich” Mickiewicza: „W takieli cłszy — tak ucho nateżam ciekawie, że słyszałbym głos z Litwy — Jedźmy nikt nie wołał”. Tym ostatnim zwrotem zatytułowano ów artykuł.

Arcydzieło zimy i rąk ludzkich



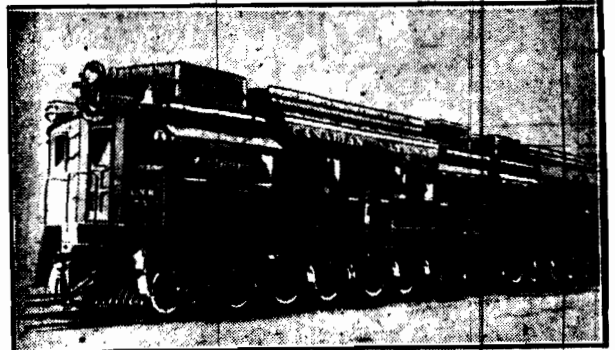
Piękny wodotrysk (naturalnie nie działający), zrobiony w śniegu i lodzie jest osobą zjawiskową. Zrobił go artysta z Łodzi

4 lata wzięcia za strzały do żony Aresztowanie kpt. Rybki w sali sądowej

WARSZAWA, 17.12. W sądzie okręgowym zapadł wczoraj o godz. 10 wiecz. wyrok w sprawie kpt. Henryka Rybki o usiłowanie zabójstwa żony. Sąd skazał oskarżonego na 4 lata wzięcia, nakazując natychmiastowe uwięzienie go. Gdy zabrzmiły słowa wyroku oskarżony Rybka zachwiał się i opadł ciężko na ławkę. Opuścili go sily. — Boże — wyszeptał. W tej chwili podszedł do niego posterunkowy 12 kom. Zdzienicki i zakomunikował mu, że jest aresztowany. Kpt. Rybka wstał i bez słowa

blady jak trup opuścił salę. Przeprowadzono go do 12 kom. sariatu, gdzie w areszcie spędził noc. Wzięcia odebrał dyżurny przy-
downik p. Konracki. Kpt. Rybka ubrany był w szare ubranie i czarne palto. Po załatwieniu wszystkich formalności aresztowanego zamknęto w celi. Odebrano od niego sto kilkadziesiąt złotych, zegarek i papirosy. Gdy zamykały się za nim drzwi celi kpt. Rybka szepnął. — Ja tego nie przeżyję. Odbiorę sobie życie...

Największa lokomotywa elektryczna



Potwór ten, zbudowany naturalnie w Ameryce, waży 325 ton i zużywa na godzinę 8 ton ropy, dla poruszania motorów elektrycznych.

W pochmurne, ponure dni wzrasta zniechęcenie do życia Wpływ pogody na ilość samobójstw

Niejednokrotnie już lekarze i psychologowie zwracali uwagę na związek zmian atmosferycznych z ilością zamachów samobójczych. Ostatnie badania, dokonane pod kierunkiem prof. Grzywo — Dąbrowskiego w zakładzie medycyny sądowej w Warszawie wykazują, że pochmurność wpływa na zwiększenie ilości samobójstw. Statystyka ujawnia, że na 100 dni pochmurnych odbiera sobie życie przeciętnie 359 osób, a w dni słoneczne ilość zamachów samobójczych zmniejsza się do przeciętnie: 337 wypadków... Wyjątek pod tym względem stanowi dzień 18 maja, który bywa zwykle słoneczny, a jednak jest klasycznym dniem samobójców. W 1918 r. w dniu 18 maja było w Warszawie 11 zamachów... Nietylko jednak pochmurność, ale i inne objawy atmosferyczne wpływają na depresję nęrową, a zatem i na skłonność do samobójstw... Szczególnie u samobójców w wieku ponad 50 lat daje się zaobserwo-

wać niewątpliwą zależność od wzrostu temperatury i spadku wilgotności oraz ciśnienia... Interesujące te obserwacje stwierdza, że pomiędzy stanem nęrowym ludzkim a pogodą istnieje ścisły związek.

Ołówkiem na kolanie

Święta dają częstość dzieciom to, co starszym małżeństwom: wiele zawiedzionych nadziei.

Zwyczaj dzielenia się opłatkiem między sobą głęboki symbol: dzielimy się kawałkiem chleba, frykasy zostawiając dla siebie.

O co najtrudniej w okresie przedświątecznym? O człowieka, któryby nie chciał zaciągnąć pożyczki.

Święta wymagają porządku, nie tylko w mieszkaniu, lecz i w kieszeni, bo i ją wymiatają na czysto.

W wigilię to i było płotek zdaje się, że jest lososiem.

Tramwaj wozł pasażerów darmo ...ale w Pekinie

W Pekinie zakończył się obecnie strajk, nie chcieli jednak, aby publiczność uciepiała i dlatego zorganizowali go w sposób umożliwiający publiczności korzystanie z tramwajów i to w dodatku — za darmo! Nastąpił tedy zbieg dni dla osób, jeżdżących tramwajami. Nie trwało to jednak długo, albowiem przeciw takiemu stanowi rzeczy zaprotestowali kierownicy wózków chińskich, zwanych „riksha”. — Ależ wy nam wydzielacie kawałek chleba z ust! — krzyknął wielkim głosem. — Jeżeli wozicie ludzi darmo tramwajami, to któż zechce posługiwać się naszymi „riksha”?

Tramwajarze, — rozpoczynając strajk, nie chcieli jednak, aby publiczność uciepiała i dlatego zorganizowali go w sposób umożliwiający publiczności korzystanie z tramwajów i to w dodatku — za darmo! Nastąpił tedy zbieg dni dla osób, jeżdżących tramwajami. Nie trwało to jednak długo, albowiem przeciw takiemu stanowi rzeczy zaprotestowali kierownicy wózków chińskich, zwanych „riksha”. — Ależ wy nam wydzielacie kawałek chleba z ust! — krzyknął wielkim głosem. — Jeżeli wozicie ludzi darmo tramwajami, to któż zechce posługiwać się naszymi „riksha”?

Wybory do Kasy Chorych

W wyniku wyborów do powiatowej Kasy Chorych w dniu 16 bm., lista Nr. 2 PPS. otrzymała 15 mandatów (2672 gł.); lista Nr. 4 „Bund” — 5 mandatów (1046 gł.); lista Nr. 5 Polski Blok Demokratyczny — 9

mandatów (1719); lista Nr. 7 Żydowska Partia soc. rob. Poalej-Sjon — 1 mandat (230). Uprawnionych było 15.203. Głosowało 5795 osób. Pracodawcy wystawili tylko jedną listę kompromisową.

O rozbudowę Elektrowni w Ostrowi-Mazowieckiej.

W dniu 13 bm. p. Wojewoda Kirst przyjął na audjencji burmistrza i przedstawicieli Rady oraz Magistratu m. Ostrowi-Mazowieckiej w sprawie pożyczki na rozbudowę Elektrowni. Miasto Ostrowi-Mazowieckie wskutek zwiększenia się ilości abonentów rozszerza Elektrownię, i przypuszczało że fundusze na ten cel otrzyma z Banku Gosp. Krajowego. Na tej podstawie

miasto zakupiło różne materiały i wydało już pewne zobowiązania. Obecnie wobec odmowy Banku udzielenia pożyczki miasto jest w kłopotach finansowych. Wobec tego delegacja prosiła p. Wojewodę o poparcie starań miasta w Banku Komunalnym i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych o otrzymanie pożyczki z funduszy rezerwowych.

Z życia nauczycieli szkół średnich.

W sobotę 15 b. m. odbył się w państwowym gimnazjum męskim odczyt prof. Uniwersytetu Warszawskiego Stefana Straszewicza na temat: „O nowej nauce — topologii”. Po skończonym odczycie prof. Straszewicz wypowiedział swoje uwagi, dotyczące matematycznych zadań dyskusyjnych.

matematyki, która ogromnie interesuje najłatwiejszych matematyków doby obecnej, — wysłuchany był z wielką uwagą i zacięciem.

Na odczyt, zorganizowany przez Kolo Białostockie T. N. S. W. stawili się nauczyciele matematyki i fizyki wszystkich szkół średnich, zarówno państwowych jak i prywatnych, miasta Białegostoku.

Po odczycie wyłoniła się dyskusja nad poruszoną przez prelegenta kwestiami.

Pięć nowych szpitali dla umysłowo chorych

Departament służby zdrowia M.S.W. zdecydował założyć w roku przyszłym 5 nowych szpitali dla umysłowo-chorych. Tereny pod budowę dwóch nowych zakładów psychiatrycznych zo-

W dyskusji zabierali głos pp.: Dr. Steckel, Rybarczyk, Kuczkowski i inni.

Nastroj, jaki panował na odczycie, świadczy, że nauczycielstwo, mimo nawału pracy i ciężkich warunków bytowania, interesuje się żywo zagadnieniami naukowymi.

stały obrane w Gostyninie i Choroszczy. Na zapoczątkowanie budowy preliminarz budżetowy na rok 1929/30 przewiduje jeden milion złotych.

Na froncie walki z gruźlicą.

Gruźlica zagraża każdemu. Gruźlica jest chorobą zakaźną. Od gruźlicy można się ustrzec zachowując pewne ostrożności. Z gruźlicy można się wyleczyć, nie trzeba tylko zwlekać z leczeniem. Walkę z gruźlicą musi prowadzić całe społeczeństwo, bo gruźlica — straszna klęska społeczna — zabiera o grubo więcej niż 70 tysięcy osób w Polsce. Musimy mieć tyle poradni

przeciwgruźliczych, żeby każdy chory miał zapewnioną pomoc lekarską i opiekę pielęgniarki.

Nalepki przeciwgruźlicze, które przysporzą funduszy do walki z tą chorobą są sprzedawane w kasach kolejowych, urzędach pocztowych.

A więc w „Dni Przeciwgruźlicze” 1.XII 1928 — 10.I 1929 kupujemy nalepki przeciwgruźlicze.

Sklepy będą otwarte do godziny 9-ej wieczór

W tygodniu przedświątecznym rok rocznie ze względu na konieczność czynienia zakupów przedłużano godziny handlu do 9-ej wieczorem, i w niedzielę przedświąteczną sklepy były otwarte do godz. 7-ej w., aby wszyscy, którzy zajęci pracą do wieczora, mogli pozatławić sprawunki.

stawa o godzinach pracy Ministerstwo Spr. Wewn. wyznało, iż godziny w handlu nie zostaną przedłużone.

W dniu wczorajszym w Warszawie na interwencji Stowarzyszenia Kupców Polskich, władze postanowiły od dziś przedłużyć godziny handlu do godziny 9-ej wieczór do dnia 22 bm. włącznie.

Nie wolno pobierać opłat za blankiety telegraficzne

Min. Poczty i Telegrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych, że blankiety telegraficzne we wszystkich urzędach pocztowych winny być bezpłatnie dostarczane nadającym depeze. Pobieranie przez woźnych za te usługi jakichkolwiek opłat jest surowo zakazane.

BILLIE DOVE

znana z filmu „ZŁOTA LILJA” ośniewa urodą, czaruje wdziękiem, zniewała słodkim uśmiechem, wzrusza tklivością, zachwyca pięknymi kształtami, frapuje grą

SERCE NIE SŁUGA

w najnowszym filmie wkrótce w kinie „MODERN”

PODZIĘKOWANIE

Kancelaria Cywilna Prez. Rzplitej nadesłała na ręce p. Wojewody Kirsta podziękowanie za przesłany telegram hołdowniczy z okazji pierwszego zebrańia inauguracyjnego Rady Wojewódzkiej.

Bank Rolny w Białymstoku.

W dniu 14 b. m. Sejm po referacie p. Urbańskiego przyjął wniosek p. Łosia i kol. z klubu P. S. L. „Piast” o otwarcie oddziału Banku Rolnego w Białymstoku i rezolucję, by nastąpiło to przed 1.IV 1929 r.

PULSA MYDŁA TOALETOWE

Sprawność urzędu pocztowego

W dniu 23 września r. b. pewien włościanin w Wiźnie wrzucił do skrzynki kopertę, zaadresowaną „Wzór Nr. 1 do regulaminu Pożyczkowych Komisji Odbudowy”. List ten był przeznaczony dla Białostockiego Starostwa, lecz włościanin przepisał na kopercie napis z formularza i przypuszczał, że to jest właściwy adres.

List bez oznaczenia miasta powędrował do Urzędu Niedoręczalnych przesyłek w Warszawie, gdzie po komisyjnym zbadaniu treści skierowano go pod właściwym adresem do Starostwa.

Posiedzenie Miejskiej Komisji Badania cen.

Dziś w Magistracie odbędzie się posiedzenie Miejskiej Komisji badania cen, w sprawie ustalenia nowego cennika na mąkę i pieczywo w związku ze spadkiem cen żyta.



WODY KOŁOŃSKIE-PERFUMY
MYDŁA TOALETOWE

z dobrych najlepszych

J. & S. STEMPNIEWICZ--POZNAN.

Zjazd delegatów L.O.P.P.

W niedzielę 16 b. m. o godz. 11-ej odbył się Zjazd delegatów Kół LOPP., znajdujących się na terenie miasta Białegostoku i powiatu Białostockiego.

Zjazd pod przewodnictwem p. A. Porzezińskiego rozpatrzył i zatwierdził projekt preliminarza budżetowego Komitetu Powiatowego L. O. P. P. na rok 1929.

Następnie zaakceptował program pracy Komitetu w r. 1929. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa „Wiadomości Lotniczych”, wydawanych przez Komitet Wojewódzki L.O.P.P.

Na zjazd Komitetu Wojewódz-

kiego delegowano p. L. Baruckiego.

Uchwalono poprzeć jaknajenergiczniej sprzedaż biletów loterii lotniczej na rzecz budowy szkoły pilotów cywilnych.

Postanowiono, by Koła zgodnie ze statutem odbyły zebrania sprawozdawcze do dn. 20 stycznia 1929 r. oraz by niezwłocznie po zebraniach nadesłały wyczerpujące sprawozdania Komitetowi Powiatowemu.

Uchwalono, by Zarząd Komitetu opracował dla Kół kalendarzyk czynności ich na cały rok 1929.

Posiedzenie Rady Nadzorczej

Miejskiej Szkoły Zawodowej Doksztalcającej

W dniu 18 bm. w sali obrad Magistratu odbędzie się posiedzenie Rady Nadzorczej Miejskiej Szkoły Zawodowej Doksztalcającej.

Porządek obrad obejmuje 6 punktów m. in. ukonstytuowanie składu Rady Nadzorczej, uroczyste otwarcie szkoły i t. d.

Echa sprawy „N. Léon, E. Mutignon et Cie”

z domem handlowym

„Ch. A. Trilling Sukc.”

Głośnie w swoim czasie sprawa cywilna z powództwa Domu Bankowego „N. Léon, E. Mutignon et Cie”, w Paryżu z domem handlowym „Ch. A. Trilling Sukc.” w osobie Heleny Trillingowej była niedawno rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, dokąd się udały obydwie strony niezadowolone z wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku uchylił i powództwo domu bankowego „N. Léon, E. Mutignon et Cie” w całości oddalił, zasądając na rzecz pozwanej kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy. Wytoczone powództwo opiewało na sumę przeszło 1 1/2 miliona franków.

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat uchwalił asygnować 300 zł. Komitetowi Doradzie Pomocy Dzieciom przy szkole powszechnej im. Juliusza Słowackiego, na akcję dożywiania dzieci, zaopatrzenie w ciepłą bieliznę i ubrania, oraz utworzenie popołudniowej świetlicy dla dzieci.

Doraźna pomoc dzieciom

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat uchwalił asygnować 300 zł. Komitetowi Doradzie Pomocy Dzieciom przy szkole powszechnej im. Juliusza Słowackiego, na akcję dożywiania dzieci, zaopatrzenie w ciepłą bieliznę i ubrania, oraz utworzenie popołudniowej świetlicy dla dzieci.

Kanalizacja Białegostoku.

Magistrat powierzył Polskemu Instytutowi wodociągowo-kanalizacyjnemu w Warszawie wykonanie planu kanalizacji miasta Białegostoku. W związku z tem Magistrat na posiedzeniu w dniu 14 b. m. desygnował na czelnika Wydziału Technicznego inż. Szpikowskiego dla utrzymania stałego kontaktu z powyższym Instytutem.

Wypadek w młockarni.

Michalina Merkolewska mieszk. wsi Wszębory, pow. Szczuczynskiego, przez nieostrożność dostała się w kierał młockarni i wskutek b. ciężkich obrażeń ciała zmarła.

Opór władzy.

W czasie opisywania inwentarza w mieszkaniu Idy Kulesz, przy ul. Białej nr. 14, sekretarz Urzędu Skarbowego napotkał czynny opór ze strony właścicielki mieszkania.

Ekshumacja zwłok

W dniu 13 bm. na cmentarzu parafialnym rzymsko-katolickim w Białymstoku odbyła się ekshumacja zwłok s. p. Edmunda Riela, urzędnika Izby Skarbowej, zmarłego w Białymstoku w roku 1922 oraz syna jego, zmarłego w r. 1923. Zwłoki ojca i syna przewieziono do Krakowa celem pochowania ich na cmentarzu rzymsko-katolickim w grobowcu rodzinnym.

Czy wiesz, że...

Od stycznia 1929 r. będzie urzędował stale 2 razy w miesiącu w gmachu Województwa w wydziale administracyjnym konserwator sztuki na Woj. Białostockie i Warszawskie.

Z dniem 1 bm. utworzono w Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. stanowisko Gen. Kenserwatora, na które powołano p. Jerzego Romera. Czynności jego będą miały charakter inspekcyjny.

ZABAWKI

po 1 zł., 2 zł., 3 zł., 15 zł.
polecza w wielkim wyborze
NA GWIAZDKĘ
N. Menachowski, Lipowa 6.

Dr. G. Finkelsztajn

Choroby wewnętrzne
(serce i przemiana materii)
Ordynuje przy ulicy Sienkiewicza 50
Telefon 14-01.

L.O.P.P. Popiera

Ogłoszenia drobne
Czytelnik! Kaszel, katar, chrypka, ból gardła (angina), astma, grypa, Koklusz i t. p. leczy znakomite, o nader przyjemnym smaku. Pastyliki Victoire (Wiktuar) aptekarza M. Pierwochy znajdują w aptekach i drogeriach.

Czesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie, prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółkiewska 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii pisaną na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzwońcie prospektów.

Zgubiono 12. wyd. przez P.K.U. Białystok na imię Władysława syn J. Spółkowskiego, rocz. 1888, zam. Angielska 25 w Białymstoku oraz dowód osobisty wydany na imię tegoż przez Starostwo Białostockie.

Popiera LOPP

Apollo

DZIŚ SENSACJA!

Początek o godz. 6.45, 8.35, 10.20 w.

Pierwszorzędna ilustracja muzyczna koncertowego zespołu pod batką K. Jadtowkiera.

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór książek dla młodzieży. Ostatnie nowości wydawnicze polecane Księgarnia Kaufmana ul. Sienkiewicza 12.

SALON „GRACJA”

L. TAPICER
Sienkiewicza 34 (front).
Gorsety, pary higieniczne i lecznicze najnowsze modele. 1796

Czy mężczyźni wolą blondynki?????

Na tą sporną kwestję, daje odpowiedź najulubieńsza obecnie gwiazda filmowa Ameryki i Europy

Clara BOW

w szampańskim erotycznym 10 aktowym filmie pt.

„Rudowłosa”

pg. powieści Elinor Glyn „RED NAIR”

„MODERN”

Początek 6, 7.30, 9, 10.30 wiecz.

Tragedia kochanki, żony i matki. Kulisy nocnych kabaretów. Nocne bakchanalie.

LYA DE PUTTI

dawno niewidziana, piękna ulubienica wszystkich w najnowszej wspanialej i potężnej kreacji p. t.

„Zdeptany Kwiat”

Monumentalny dramat erotyczny z życia wielkomięskiego.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skórne
Przyjmuje od godz. 9-1-ej od 4-7-ej
BIAŁYSTOK.
Kilińskiego Telefon 89-61.

Wytwórnia W n i Miodów

„CENTRALA WIN” A. Efron

Lipowa 6.
Poleca wina i miody pierwszorzędnej jakości Urzędy, zamawiające napoje dla swoich pracowników korzystają ze spłaty w 4-ch ratach miesięcznych.

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zagraniczna wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)